

ANDRZEJ SYLWESTRZAK (Gdańsk)

## Prawo własności w konstytucjonalizmie polskim

Spojrzenie na historię konstytucjonalizmu polskiego z punktu widzenia ewolucji prawa własności może przynieść interesujące zestawienia i porównania, będące również wykładnią dynamiki następstwa rodzimych form ustrojowych. Z tego punktu widzenia dokonać można klasyfikacji pięciu stadiów rozwoju naszego konstytucjonalizmu wyróżniając następujące: a) *Ustawę Rządową* z 3 V 1791 r. wraz z *Prawem o miastach* z 18 IV 1791 r., b) konstytucjonalizm XIX w., c) konstytucjonalizm II Rzeczypospolitej, d) konstytucjonalizm Polski socjalistycznej, e) konstytucjonalizm III RP. Przyjęcie takiej klasyfikacji sprzyja nie tylko poszanowaniu kryterium chronologicznego, lecz w równym stopniu eksponuje ewolucję filozoficznego podejścia ustrojodawcy do prawa własności. Ten ostatni aspekt pozwoli na zestawienie wyraźniejszego wykształcenia się w rzeczy samej trzech koncepcji konstytucyjnych ujęć prawa własności: a) tradycyjnych teorii burżuazyjnych rozwiązań reprezentowanych w ewolucji konstytucjonalizmu polskiego od XVIII w. do końca II Rzeczypospolitej, b) dominacji kolektywistycznego pojmowania własności związanego z latami po II wojnie a w szczególności Małą Konstytucją z 1947 r. i głównie Konstytucją PRL z 1952 r., c) teorii państwa prawnego obejmującej kształtowanie tej instytucji od początków III RP do chwili obecnej a więc od ustawodawstwa z 1989 r., Małej Konstytucji z 1992 r. do obecnej Konstytucji RP z 1997 r. Dodać należy, iż sama problematyka – tak jak i cały konstytucjonalizm – dojrzywała stopniowo, przybierając formy coraz bardziej wyraziste, odpowiadające doktrynalnemu i społecznemu pojmowaniu własności.

Pierwsze stadium opiera się na *Ustawie Rządowej* z 3 V 1791 r. i *Prawie o miastach* z 18 IV 1791 r. będącym integralną częścią ustawy majowej (III. Miasta i mieszcianie). *Prawo o miastach* obok deklaracji wolności miast królewskich gwarantowało własność dóbr pozostających w posiadaniu mieszczan (art. I.2 *obywatelów takowych miast jako ludzi wolnych*), co przy

kompromisowych rozwiązaniach konstytucyjnych potwierdzających ustrojową rangę ziemiaństwa ocenić należy jako liczący się burżuazyjny postęp. Ponadto samo otwarcie konstytucyjnej problematyki prawa własności oznaczało wyznaczenie jednego z fundamentalnych kryteriów kształtowania konstytucji. Postawa ta odpowiadała ogólniejszej tendencji wyraźnie zaznaczającej się we wszystkich pionierskich konstytucjach XVIII w., natomiast w Polsce nieco późniejsze reakcyjne Konstytucje Grodzieńskie (sejm 17 VI – 23 XI 1793) podtrzymywały z pewnymi modyfikacjami prawa mieszczan zawarte w Prawie o miastach. Samą własność Prawa Kardynalne z Grodna traktowały w trzech znaczeniach, z jednej strony, jako *własność praw feudorum Rzeczypospolitej* odpowiadających dzisiejszemu pojęciu suwerenności państwa (art. II), z drugiej, gwarantowały *zwierzchność i własność* stanowi szlacheckiemu, z trzeciej, normowały w akcie *Pacta Conventa dla królów polskich* problematykę kupowania i dziedziczenia przez polskiego monarchę dóbr ziemskich. W sumie był to liczący się wkład konstytucjonalizmu szlacheckiej Rzeczypospolitej w problematykę własności, głównie poprzez jej wyeksponowanie jako podstawowego komponentu treściowego konstytucji.

Stadium drugie obejmuje konstytucjonalizm XIX w. i opiera się na kilku bardzo różnych z ustrojowego punktu widzenia aktach prawnych; jest to Ustawa Konstytucyjna Księstwa Warszawskiego z 22 VII 1807 r., Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z 27 XI 1815 r., Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu z 15 VII – 11 IX 1818 r., Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa z 29 VII 1833 r. oraz Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z 26 II 1832 r. Natomiast z punktu widzenia prawa własności te wszystkie konstytucje łączy program – wprowadzie powolnego – to jednak kształtowania kapitalistycznej rzeczywistości. Pierwsza Konstytucja Księstwa Warszawskiego z 22 VII 1807 r. bardziej eksponuje wolność i równość (art. 4: *Znosi się niewola. Wszyscy obywatele są równi przed obliczem prawa*) niż własność, ponieważ w tej sprawie konstytucja wprowadza Kodeks Napoleona (art. 69: *Kodeks Napoleona będzie prawem cywilnym Księstwa Warszawskiego*). Mimo tych deklaracji konstytucja nie likwidowała przywilejów feudalnych gwarantując szlachcie uprzywilejowane stanowisko we władzach i pozostawiając jej własność ziemską. Postępem było, iż Kodeks Napoleona zrównując mieszczan ze szlachtą gwarantował im prawo nabywania ziemi, aczkolwiek chłop mając wolność mógł jedynie ziemię dzierżawić nie posiadając prawa jej własności. Znacznie dalej posunęła się Konstytucja Królestwa Polskiego z 27 XI 1815 r. przyjmując niemalże klasyczną burżuazyjną formułę własności jako instytucji *świętej i nietykalnej* (art. 26) podlegającej wręcz nadzwyczajnej ochronie (art. 26: *Ktokolwiek nachodzi cudzą własność, za gwałciciela bezpieczeństwa publicznego uważanym i jako taki karanym będzie*). Konstytucja dopuszczała interwencję w ten stan rzeczy wymieniając rząd działający w interesie *użyteczności publicznej za sprawiedliwym i poprzednim wynagrodzeniem*

(art. 27). Konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 r. eksponując własność wyraźnie wyciszyła wolność gwarantując ją np. w zakresie *druku* (art. 16), prawa zatrzymania (art. 19–22) czy prawa zmiany zamieszkania (art. 24). Dość warto, iż te postanowienia umieszczono w tytule II: *Zareczenia ogólne, normującym podstawy ustrojowe Królestwa*. W praktyce własność w szczególności ziemiańska – a więc własność gruntów – decydowała o przywilejach politycznych związanych z prawem piastowania stanowisk w sądownictwie i administracji. Także wolność druku szybko ograniczono poprzez ustanowienie już w 1819 r. cenzury prasy a następnie książek, to jednak daleko idące wyekspozowanie prawa własności w Konstytucji Królestwa z 1815 r. pozostało niekwestionowaną przesłanką jego burżuazyjnego rozwoju.

Kolejnym aktem była Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu nadana przez trzech monarchów 15 VII – 11 IX 1818 r. wypowiedziana się w sprawach własności jedynie w odniesieniu do rolników (art. III). Konstytucyjne zagwarantowanie praw cywilnych nastąpiło na tle zasady poszanowania umów zawartych przez *wieśniaka* z właścicielem gruntów oraz zasady równości obywateli wobec prawa *bez żadnej różnicy stanów lub kondycji*. *Każdy rolnik ma niezaprzeczoną zdolność używania wszelkich praw cywilnych i politycznych bądź czynnych bądź biernych* – stanowiła konstytucja, przy czym nabycie własności przez cudzoziemca, obok pięcioletniego nienagannego zamieszkiwania w Rzeczpospolitej Krakowskiej, uprawniało do otrzymania obywatelstwa wraz z prawem piastowania urzędów publicznych. Następna Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa z 29 VII 1833 r. stanowiąc o Mieście Krakowie *na wieczne czasy wolnym, niepodległym i ściśle neutralnym pod opieką Austrii, Prus i Rosji* koncentrowała się na zmianach politycznych zachowując dotychczasowy stan własności.

Konstytucja Królestwa Polskiego z 27 XI 1815 r. w zakresie własności nie uległa zmianom w dobie powstania listopadowego, mimo wprowadzenia wówczas tak fundamentalnych nowelizacji jak detronizacja cara (25 I 1831), dwóch uchwał o rządzie (z 29 I 1831 i 17 VIII 1831) czy o komisjach sejmowych (21 VII 1831) i Radzie Stanu (30 VIII 1831). Znacznie szerzej o własności traktował nadany przez Mikołaja I Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z 26 II 1832 r., który w trzech miejscach wypowiedział się o własności. Po pierwsze, uznawał ją za świętą i nietykalną tak względem osób *pojedynczych jak stowarzyszonych* łącząc własność z wolnością przesiedlania się i jej przenoszenia (art. 11). Po drugie, Statut gwarantował w sytuacji zamieszkania przez obywatela imperium w Królestwie lub odwrotnie, a w szczególności w zakresie *własności nieruchomości*, pełną ochronę prawną według porządku obowiązującego odpowiednio w Królestwie i w imperium (art. 21). Po trzecie, Statut dawał rękojmię poszanowania *funduszków* duchowieństwa rzymsko-katolickiego i grecko-unickiego jako *własności ogólnej i nietykalnej* (art. 6). Ten stan konstytucyjno-prawny przetrwał do klęski powstania styczniowego

i likwidacji polskiej autonomii poprzez jej całkowitą integrację z imperium rosyjskim. Dodać warto, iż rozwiązania konstytucyjne zawarte zarówno w Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r., jak w Statucie Organicznym w zakresie własności, stabilizowały – z jednej strony – tradycyjny hierarchiczny układ władania majątkami ziemskimi, sprzyjając – z drugiej strony – rozwojowi stosunków kapitalistycznych na ziemiach polskich.

Lata II Rzeczypospolitej Polskiej stanowią wyjątkowy okres historyczny oparty na funkcjonowaniu państwa w pełni suwerennego, przy czym na wstępie wspomnieć należy o dwóch aktach spełniających funkcje konstytucyjne, po pierwsze, uchwale Sejmu Ustawodawczego z 20 II 1919 r. zwanej Małą Konstytucją i po drugie, ustawie konstytucyjnej województwa śląskiego z 15 VII 1920 r. zawierającej statut organiczny województwa śląskiego. Oba te akty pomijały problematykę własności, nie licząc postanowienia statutu śląskiego określającego zakres własności tzw. skarbu śląskiego (art. 12), lecz obowiązującego w myśl zasady, iż sprawy własności należą do ustawodawstwa ogólnopaństwowego. Akty te przygotowały i wstępnie porządkowały sprawy ustrojowe dając podstawę Konstytucji RP z 17 III 1921 r.

Konstytucja RP z 17 III 1921 r. ujmowała problematykę własności w czterech płaszczyznach: a) gwarancji poszanowania „wszelkiej własności” (art. 99), b) zasadę ochrony życia, wolności i mienia obywateli bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka lub religii (art. 95), c) zasadę nietykalności mieszkania (art. 100), d) zasadę, iż zbycie, zamiana lub obciążenie nieruchomości państwowego następuje w oparciu o ustawę (art. 6). Warto zauważyć, iż ta ostatnia sprawa umieszczona została w rozdz. I (*Rzeczpospolita*) mającym za przedmiot zasady ustrojowe państwa, natomiast trzy pozostałe regulacje znalazły się w rozdz. V *Powszechnie obowiązki i prawa obywatelskie*. Fundamentalne znaczenie dla całości problematyki własności w Konstytucji Marcowej posiada art. 99 zredagowany w toku burzliwych dyskusji, będący swoistym kompromisem, a jego rozbudowana treść pozostaje tego rezultatem. Otóż art. 99 stanowi, iż Rzeczpospolita uznaje jako jedną z najważniejszych podstaw ustrojowych i porządku prawnego poszanowanie wszelkiej własności tak osobistej obywateli, jak zbiorowej i ich związków, instytucji, samorządu oraz państwa, poręczając ochronę mienia. Natomiast zniesienie lub ograniczenie mienia nastąpić mogło tylko w wypadkach przewidzianych ustawą ze względów wyższej użyteczności za odszkodowaniem. Ustawa określała dobra będące wyłączną własnością państwa oraz ustanawiała ograniczenia praw obywateli i ich związków w zakresie użytkowania ziemi, wód, minerałów czy innych *skarbów przyrody*. Szczególną uwagę konstytucja poświęcała ziemi, która nie mogła być przedmiotem nieograniczonego obrotu, a działając w myśl zasady, iż ustrój rolny powinien opierać się na gospodarstwach zdolnych do prawidłowej produkcji, przyjmowała dwie zasady. Ustawy miały określić przysługujące państwu prawo przymusowego wykupu ziemi wraz

z regulacją obrotu ziemią, chociaż nie wymieniała otwarcie problemu parcelacji majątków. Nie ulega wątpliwości, iż art. 99 był fundamentalnym nie tylko w sferze instytucji praw obywatelskich, ale w równym stopniu w ustanowieniu podstaw ustroju burżuazyjnego. Pozostałe w tym zakresie regulacje konstytucyjne były pochodną ustaleń zawartych w art. 99.

Druga konstytucyjna normalizacja opierała się na ustanowieniu całkowitej ochrony życia, wolności i mienia, a więc najwyższych wartości obywatelskich przez państwo (art. 95). Zasadą było przyznanie tych samych praw cudzoziemcom pod warunkiem wzajemności, o ile ustawy nie wymagały w konkretnej sytuacji posiadania obywatelstwa polskiego. Trzecią sprawą była gwarancja nietykalności mieszkania (art. 100), gdzie ingerencja mogła nastąpić tylko z polecenia władz sądowych na podstawie ustawy. Po czwarte, konstytucja stanowiła o *nieruchomym majątku państwowym* przyjmując zasadę, iż zaciągnięcie pożyczki państwowej, zbycie, zamiana lub obciążenie wspomnianych nieruchomości a także nałożenie podatków i opłat publicznych, ustanowienie ceł i monopolu, systemu monetarnego oraz przyjęcie gwarancji finansowej przez państwo, nastąpić może w drodze ustawy (art. 6). Ta dość rozbudowana problematyka własności – a w szczególności art. 99 – przyjęta w Konstytucji Marcowej obowiązywała przez cały okres międzywojenny.

Konstytucja RP z 23 IV 1935 r. zasadniczo nie wypowiedała się o prawie własności z wyjątkiem Rozdz. XIV: Przepisy końcowe (art. 81 pkt. 2) uchylającego Konstytucję Marcową w wersji noweli sierpniowej z wyjątkiem art. 99 i niektórych praw obywatelskich (art. 109–118, 120). Oznaczało to utrzymanie w całości postanowień art. 99 konstytucji z 1921 r., z pominięciem jednak innych jej postanowień w zakresie szerszej pojmowanej problematyki własności.

Nowa rzeczywistość po II wojnie światowej oparła się na fundamentalnych zmianach prawa własności wprowadzonych jednak aktami niższymi niż konstytucja, ponieważ takiej nie było. Jak wiadomo dekret o reformie rolnej z 6 IX 1944 r., dekret z 12 XII 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa czy ustawa z 3 I 1946 r. o nacjonalizacji, kształtowały zupełnie nową rzeczywistość ustrojową, przygotowując podstawy uchwalenia konstytucji. Tymczasowo jej funkcje pełniła ustawa z 11 IX 1944 r. o radach, w praktyce zwana Małą Konstytucją, a następnie w dobie już Sejmu Ustawodawczego ustawa konstytucyjna z 19 II 1947 r., również zwana Małą Konstytucją. Mała Konstytucja z 1947 r. odwołując się do demokratycznych zasad Konstytucji Marcowej pomijała oczywiście jej art. 99, natomiast w preambule potwierdzała zmiany wprowadzone reformą rolną i nacjonalizacją przemysłu legitymizowane referendum z 30 VI 1946 r. Zatem Mała Konstytucja z 19 II 1947 r. nie wypowiedała się w sprawach własności, natomiast czyniła to dość enigmatycznie Deklaracja Sejmu Ustawodawczego z 22 II 1947 r. wymieniając poszanowanie *nietykalności osobistej, ochronę życia i mienia obywateli,*

choć była to jedynie uchwała sejmowa. Akty te w podstawowym zarysie przygotowywały ustrojowe podstawy nowej pełnej konstytucji.

Konstytucja PRL z 22 VII 1952 r. w swej pierwotnej wersji problematykę własności ujmowała w trzech płaszczyznach; a) ustrojowych zadań własności uspołecznionej – rozdz. I, art. 3, b) rozdziału II: Ustrój społeczno-gospodarczy (art. 7–14) mającego za przedmiot całościowe unormowanie nowych typów własności uspołecznionej i osobistej, c) własności w ramach podstawowych praw i obowiązków obywatelskich – rozdz. VII (art. 58). Na podkreślenie zasługuje umieszczenie w konstytucji osobnej części (rozdz. II) mającej za przedmiot ustrój gospodarczy a więc zasadnicze – jak mówiono – typy i formy własności. Ten ewenement konstytucyjny miał w Polsce miejsce po raz pierwszy i jak dotychczas ostatni, a formalnie zlikwidowany został nowelizacją z 29 XII 1989 r. Politycznym wstępem był art. 3 wskazujący podstawowe cele państwa związane z powstaniem własności społecznej m.in. gospodarką planową, nowymi siłami wytwórczymi czy ukierunkowaną walką klasową. Zakończenie tej problematyki następowało w rozdz. VII o prawach i obowiązkach obywatelskich, gdzie *społeczna własność podstawowych środków produkcji, rozwój na wsi ustroju społeczno-spółdzielczego* gwarantować miały prawo do pracy i *likwidację bezrobocia* (art. 58 ust. 2). Natomiast podstawowym obowiązkiem obywatelskim było *strzeżenie i umacnianie własności społecznej jako niewzruszonej podstawy rozwoju państwa* (art. 77 ust. 1). W rozdz. II konstytucja wyróżniła kilka rodzajów własności zasługujących na zróżnicowaną opiekę państwa: 1) *mienie ogólnonarodowe* (art. 8) będące podstawą gospodarki planowej oraz przekształceń społecznych, podlegało *szczególnej trosce i opiece państwa*, 2) państwo miało *udzielać szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy* rolniczym spółdzielniom produkcyjnym (art. 10 ust. 2), 3) PRL popierając aktywność ruchu spółdzielczego udzielała mu *wszechstronnej pomocy* (art. 11), 4) państwo *otaczało opieką* indywidualne gospodarstwa rolne (art. 10 ust. 1), czemu odpowiadało *uznanie i ochrona* indywidualnej własności i prawa dziedziczenia ziemi i innych *środków produkcji należących do chłopów, rzemieślników i chałupników* (art. 12), 5) państwo *poręczało* ochronę i prawo dziedziczenia własności *osobistej* obywateli (art. 13). W ten sposób konstytucja z 1952 r. normując w niespotykanym szerokim zakresie problematykę na nowo zdefiniowanej własności, dokonała jej podziału na kilka typów otwierając tym samym możliwości wyodrębnienia dalszych, nigdzie nie spotykanych form posiadania nie będącego własnością, lecz posiadającego szczególne przywileje wzorowane na prawie własności – dość wymienić użytkowanie wieczyste czy prawo do ogródka działkowego. W sumie były to rezultaty kolektywistycznego podejścia do samej filozofii prawa własności, gdzie dominacja własności uspołecznionej była podstawą rozwoju państwa i społeczeństwa, a programowo zakładana przebudowa osobowości obywatela potwierdzać miała trafność tych rewolucyjnych założeń.

Podkreślić warto, iż ten stan prawny przetrwał w zasadzie przez cały okres tzw. realnego socjalizmu w Polsce będąc podstawą wydania wielu ustaw, w tym kodeksu cywilnego oraz pozostawał inspiracją w określaniu kolejnych zadań tzw. gospodarki planowej. Mimo silnego oddziaływania propagandowego dowodzącego *wyższości* własności uspołecznionej, rezultaty nie były trwałe. W świadomości społecznej perspektywa zniesienia własności oceniana była jako wizja nie tylko pesymistyczna i utopijna, ale jako makabryczna perspektywa masowej pauperyzacji. Stąd te rozwiązania Konstytucji PRL z 1952 r. odegrały rolę destrukcyjną w kształtowaniu osobowości obywatela, chociaż z dzisiejszej perspektywy niedocenianym sukcesem pozostaje likwidacja bezrobocia.

Doba III Rzeczypospolitej doktrynalnie nawiązuje do burżuazyjnych wzorców własności prywatnej, oznaczających odrzucenie socjalistycznych koncepcji kolektywistycznych. Proces ten w płaszczyźnie ustawodawstwa konstytucyjnego następował jednak poprzez stadia odchodzenia od jednych rozwiązań, by osiągnąć stan dzisiejszy odpowiadający standardom europejskim związanym z doktryną *państwa prawnego*. Ewolucja ta opierała się na trzech etapach konstytucyjnego prawa własności. Pierwszy, obejmował nowelizacje Konstytucji RP z 1952 r. przy symbolicznej zmianie nazwy państwa, drugi – to okres obowiązywania Małej Konstytucji z 1992 r., trzeci – wiąże się z Konstytucją RP z 2 IV 1997 r.

Etap pierwszy oznacza zmiany w latach 1989–1992 opierające się na nowelizacjach Konstytucji RP z 1952 r. Pierwszą i podstawą była ustawa z 29 XII 1989 r. gruntownie nowelizująca Konstytucję PRL w zakresie ustrojowym poprzez uchylenie preambuły, rozdz. I o ustroju politycznym i II o ustroju gospodarczym, natomiast wprowadzająca jednolity rozdz. I: Podstawy ustroju politycznego i gospodarczego (art. 1–8). W art. 7 konstytucja ustanawiała jednolite pojęcie własności i prawo dziedziczenia przy dopuszczalności wywłaszczenia wyłącznie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem, poddając wszystko ochronie państwa. Zaznaczyć warto, iż art. 7 stanowił swoistą syntezę art. 99 Konstytucji Marcowej, aczkolwiek poprzedzony został art. 6 ustanawiającym zasadę gwarancji swobodnej działalności gospodarczej, ograniczenie której nastąpić mogło tylko w drodze ustawy. Odpowiednio zmieniono niektóre prawa obywatelskie w szczególności dawną powszechność pracy i likwidację bezrobocia, wprowadzając nowelę z 7 IV 1991 r. nowe brzmienie art. 68 stanowiącego o prawie zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy. Rozwiązanie to nawiązywało do nowelizacji z 29 XII 1989 r. nadającej silną konstytucyjną pozycję związkom zawodowym w *społeczeństwie obywatelskim* (art. 85). Także 29 XII 1989 r. przyjęto nową (?) stylistykę art. 91 zobowiązując obywatela do *strzeżenia własności społecznej i umacniania jej jako niewzruszonej podstawy ustroju państwa, źródła bogactwa i siły Ojczyzny*.

Drugi etap to okres obowiązywania Małej Konstytucji z 1992 r. składającej się z trzech aktów prawnych; a) ustawy konstytucyjnej z 17 X 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą RP oraz o samorządzie terytorialnym, b) z utrzymanych w mocy przez tę ustawę (art. 77) niektórych przepisów uchylonej Konstytucji RP z 1952 r. w tym w całości rozdz. I i VIII oraz c) ustawy konstytucyjnej z 23 IV 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji RP. W zakresie prawa własności nie nastąpiły tutaj zmiany, ponieważ Mała Konstytucja przejmowała w dosłownym brzmieniu rozdz. I i VIII o prawach obywatelskich z tekstu Konstytucji RP z 1952 r. w kształcie ustanowionym w latach 1989–1991 przy czym zaznaczyć należy, iż o ile postać własności uformowana w rozdz. I (art. 6–7) odpowiadała wymogom ówczesnego stadium gospodarki rynkowej w Polsce, o tyle utrzymany rozdział VIII o prawach obywatelskich ulegał wyraźnej *skansenizacji* polegającej m.in. na rezygnacji ustawodawcy z jego modyfikacji a pozostawieniu sprawy do całościowego unormowania w nowej konstytucji.

Trzeci i obecny etap to obowiązywanie Konstytucji RP z 1997 r. ustanawiającej nowoczesną instytucję prawa własności w powiązaniu z ochroną pracy, związków zawodowych czy działalnością samorządu. Z systematycznego punktu widzenia własność w Konstytucji RP z 1997 r. ujęta została w trzech rozdziałach: a) w rozdz. I zawierającym podstawy ustrojowe państwa (art. 5, 12, 13, 20–24), b) w rozdz. II o prawach i wolnościach obywatelskich (art. 31, 59, 64–65, 76–77), c) w rozdz. VII o samorządzie terytorialnym (art. 165).

Rozdz. I gwarantuje poszanowanie własności i prawa dziedziczenia stanowiąc, iż wyłączenie jest dopuszczalne jedynie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem (art. 21). W ten sposób Konstytucja RP z 1997 r. nawiązuje do Małej Konstytucji z 1992 r. a pośrednio do konstytucjonalizmu marcowego. Własność obudowana została definicją społecznej gospodarki rynkowej opierającej się na wolności i własności prywatnej, solidarności i dialogu partnerów społecznych (art. 20), przy czym jej ograniczenie jest dopuszczalne w drodze ustawy ze względu na ważny interes publiczny (art. 22). W ślad za tym konstytucja przyjmuje zasadę ustawowej ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76). Odrębnie konstytucja stanowi o poszanowaniu gospodarstwa rodzinnego (art. 23), ochronie pracy (art. 24) czy wolności tworzenia związków zawodowych i innych ruchów obywatelskich (art. 12). Z ukierunkowania działalności partii politycznych wynika, iż konstytucja wyklucza powrót do ustroju wspólnotowego poprzez zakaz powstawania partii komunistycznych (art. 13). Rozdz. II konstytucji podzielony został wewnętrznie na różne grupy praw i wolności obywatelskich w tym wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne (art. 64–76), w ramach których umieszczono najwięcej postanowień z zakresu własności. Punktem wyjścia jest gwarancja prawa własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia (art. 64.1) na zasadzie równości ochrony



prawnej. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i w zakresie w jakim nie narusza ona istoty prawa własności (art. 64.3). Do ustrojowej ochrony pracy konstytucja nawiązuje w prawach obywatelskich gwarantując wolność wyboru, minimalną wysokość wynagrodzenia oraz programową walkę z bezrobociem (art. 65). Odpowiednikiem tych postanowień jest silna konstytucyjna pozycja związków zawodowych – nawiązująca do sformułowań z 29 XII 1989 r. – z wyeksponowaniem prawa do negocjacji, protestów i strajków (art. 59). Określona w ten sposób konstytucyjna własność zostaje dodatkowo wzmocniona zasadą wynagrodzenia szkody bezprawnie wyrządzonej przez niezgodnie z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77.1) oraz zasadą powszechności drogi sądowej w obronie praw (art. 77.2). W części wstępnej rozdz. II zatytułowanej zasady ogóle, konstytucja zamieszcza normę, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności mogą być ustanowione ustawowo i tylko w sytuacji, gdy są konieczne dla bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo ochrony praw innych osób, co również bezpośrednio dotyczy własności. Trzecia wypowiedź Konstytucji RP z 1997 r. to zagwarantowanie jednostkom samorządu terytorialnego, działających na zasadzie posiadania osobowości prawnej, prawa własności i innych praw majątkowych (art. 165.1), przy konstytucyjnym poddaniu samodzielności samorządu ochronie sądowej (art. 165.2).

W podsumowaniu należałoby podkreślić, iż Konstytucja RP z 1997 r. w zakresie własności osiągnęła następujące rezultaty; a) wychodząc z ustrojowych założeń demokratycznego państwa prawnego ujęła własność w szerszym kontekście społecznym, b) zmierza do całościowego unormowania tej problematyki w płaszczyźnie praw obywatelskich, podstaw ustrojowych państwa, zasad ustroju gospodarczego oraz samorządu terytorialnego, c) mając na uwadze, iż państwo powinno urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2), konstytucja eksponuje rolę związków zawodowych, sądową ochronę, wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez organ państwowy czy dziedziczenie, d) konstytucja jednoznacznie przyjmuje teorię jednolitej własności odrzucając wszystkie jej zróżnicowania wprowadzane w dobie systemu socjalistycznego, e) wydaje się, iż konstytucyjna problematyka własności w powiązaniu z wolnościami obywatelskimi i rynkowymi, stanowi podsumowanie dotychczasowej ewolucji problemu od 1989 r. i na miarę epoki pozostaje adekwatną do rzeczywistości formułą.

W sumie przegląd polskiego ustawodawstwa konstytucyjnego w zakresie prawa własności, w nawiązaniu do wyróżnionych na początku stadiów rozwoju rodzimego konstytucjonalizmu, upoważnia do sformułowania następujących ocen: a) konstytucyjna formuła własności okazywała się pochodną stadium rozwoju polskiej gospodarki i z tego względu w każdej epoce przybierała inną postać normatywną, b) prawo własności w konstytucjach XVIII i XIX w. było odzwierciedleniem ustanawiania feudalno-burżuazyjnych (XVIII) i burżuazyj-

no-feudalnych (XIX) stosunków społecznych i gospodarczych będąc również pochodną – oczywiście w XIX w. – kształtu tej instytucji w imperium francuskim a później rosyjskim z pewnym przystosowaniem do miejscowych realiów, c) konstytucjonalizm II RP opierał się na dość klarownej definicji prawa własności zawartej w art. 99 Konstytucji Marcowej, odpowiadającej tradycyjnym w ówczesnym konstytucjonalizmie rozwiązaniom, d) ewenementem na skalę 45-letniego okresu historii Polski po II wojnie były kolektywistyczne rozwiązania w zakresie szerokiego jej uspołecznienia z wyodrębnieniem własności osobistej odpowiadającej pojęciu własności prywatnej obywatela, przy ogólniejszej tendencji demoralizacji samego poczucia własności, e) konstytucjonalizm III RP bezpośrednio nawiązuje do rozwiązań II RP, lecz nie czyni tego mechanicznie, ponieważ w tym zakresie byłoby to niemożliwe, głównie ze względu na wymagania podbudowania własności, z jednej strony, gwarancjami jej ochrony, z drugiej, ustanowieniem ochrony pracy (art. 65–66) i *zabezpieczenia społecznego* (art. 67.1).

W podsumowaniu całości wskazać można na dwie konstytucyjne role prawa własności w każdej z wymienionych epok. Po pierwsze, jest to funkcja stabilizacji zastanych struktur społecznych, po drugie, funkcja inspiracji ich rozwoju. W komentarzu podkreślić wypada, iż konstytucyjna normalizacja własności jest równie dynamiczna jak wszystkie pozostałe instytucje ustrojowe włącznie z pojmowaniem suwerenności czy wolności obywatelskich. Dynamizowanie ustroju poprzez prawo własności posiada jedynie względne właściwości czasowe, ponieważ wyczerpuje się – jak każda formuła konstytucyjna – i przekształca w swe zaprzeczenie a więc działanie restrykcyjne. Początkowo wydawało się, iż rzymskie pojęcie własności jest ponadczasowe chociaż okazało się, że tak nie jest. Mianowicie może ono być punktem wyjścia w budowie samej definicji własności, podczas gdy konstytucjonalizm XX w. wymagał już obudowania własności szeregiem zasad jej społecznego wykorzystania. Ta tendencja wydaje się nieunikniona i zapewne będzie się pogłębiała zmieniając sens samej własności w jej XIX czy XX-wiecznym wydaniu. Z tej perspektywy można zapewne trafnie odczytać na kanwie postanowień nie tylko Konstytucji RP z 1997 r., lecz również innych współczesnych konstytucji, tendencję do *upolitycznienia* i *usocjalnienia* konstytucyjnych definicji własności. Otóż upolitycznienie polega na tendencji do coraz bardziej rozbudowanej opieki państwa nad sposobem korzystania z własności, natomiast usocjalnienie oznacza wyraźnie rozbudowujący się krąg instytucji stowarzyszeniowych upoważnionych konstytucyjnie do negocjacji w zakresie wykorzystania własności, szczególnie w płaszczyźnie kształtowania rynku i warunków wykonywania pracy. W ten sposób zarysowuje się interesująca tendencja opierająca się na drodze rozpoczynającej się od uproszonych definicji własności prywatnej, rozwijająca się poprzez odrzucenie własności kolektywnej i zmierzająca obecnie do socjalizacji własności a historia konstytucjonalizmu polskiego jest dość wyrazistym tego przykładem.